

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Leszno. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Włko)
ul. Wolności nr 21

Nr. 185

Leszno, niedziela, dnia 13-go sierpnia 1939 r.

Rok XX

Kwitnie głupota

W okolicy Bielska został zdemaskowany agent niemiecki, którego „praca” polegała na „przekonywaniu” ludzi, że wobec „zbliżającej się katastrofy finansowej”, należy chować do pończoch, do sienników, do skrytek, do skrzyń srebrny bilon.

Gdy Niemca tego, tak dbałego o dobro polskiego chłopca i rzemieślnika, kupca i urzędnika zaarrestowano — wyśpiewał, że nie on jeden zajmuje się tą zbożną pracą, że w Polsce działa cała sfera takich agentów. Mają oni zlecenie: przekonywać głupców i strachajłów, że tuż — tuż, a staniemy wobec katastrofy finansowej, wobec czego należy się „ratować” już zawczasu, wyłapując gdzie się da srebrne 2-u 5-cio i 10-złotówki i chowając je w „bezpiecznym ukryciu”.

Widocznie akcja taka nie ma charakteru sporadycznego i jednostkowego, jeśli czytamy w pismach następującą wiadomość z Poznania:

„Na zarządzenie władz administracyjnych, zatrzymano w Wielkopolsce kilka osób, które złośliwie chowały bilon. Przytrzymane osoby zostały niezwłocznie oddane do Berez”.

Ale również z Poznania podają pisma wiadomość, która świadczy o mądrej inicjatywie i doskonałej formie przeciwdziałania na tę akcję chowania bilonu. Otóż kupiec poznański, p. Wł. Czepczyński, któremu dał się odczuć brak bilonu, zwrócił się telefonicznie do Banku Polskiego w Warszawie o przesłanie mu bilonu drogą lotniczą i przylatujący tego samego dnia popołudniu do Poznania samolot, przywiózł p. Czepczyńskiemu 2.000 zł. w bilonie...

Oto wiązanka faktów z frontu walki z głupotą i... złą wolą.

Bo że jest już w tym ukrywaniu bilonu — zła wola, to nie ulega wątpliwości. Zaczęło się przed kilku tygodniami od zwyczajnej, pospolitej głupoty. Prostackom i strachajłom zdawało się, że zabezpieczają swe gotówkowe zasoby, gdy mają je w formie bilonu. Ci prostackowie i strachajły, nie znajdowali się bynajmniej w Grajdółkach i Pikutkowach. Spacerowali po głównych ulicach Warszawy i wielkich miast. Rekrutowali się nie tylko z kumoszek, czerpiących swe informacje z magła; pochodzili też z tzw. „lepszych sfer” towarzyskich, zalegających stoliki w cukierniach i podających kelnerowi za ciastko z kremem banknot 20-złotowy, bo a nuż „uda się” otrzymać zań tak upragnioną garść bilonu...

Rychło jednak ta psychoza w większych skupiskach ludzkich minęła. W Warszawie i wielkich miastach przestano interesować się bilonem, przestano uprawiać kunszt zgarniania 2-u, 5-cio i 10-cio złotych do schowków.

Natomiast w różnych Grajdółkach i Pikutkowach sport ten cieszy się nadal powodzeniem. Zwyczajna, pospolita głupota nadal kwitnie...

Ostatnio do głupoty dołącza się zła wola, dołącza się świadoma i celowa akcja, której źródła nie trudno się domyślić...

W „wojnie nerwów”, jaką nam wydano, każdy oręż bywa stosowany. — Wywoływanie panikarskich nastrojów i zachwianie zaufania we własne siły — to jedna z zatrutych broni. Uwier-

W Rumunii powołano na 15 sierpnia 10 roczników rezerwy

Bukareszt. — Rumuńskie władze wojskowe powołały na dzień 15 bm. dziesięć roczników rezerwy pod broń. Premier rumuński odbywa w chwili

obecnej wraz z odnośnymi rzeczoznawcami inspekcje zakładów przemysłu wojennego.

Powrót P. Prezydenta do Warszawy

Warszawa. W piątek rano wrócił z Wisły do Warszawy Pan Prezydent R. P. z małżonką i przyjmie na Zamku amerykańskiego ministra poczty, p. Farley'a, któremu towarzyszyć będzie

ambasador Stanów Zjednoczonych p. Drexel-Biddle.

Po audiencji P. Prezydent zatrzyma ministra Farley'a na śniadaniu.

Prezes Wojciech Korfanty musiał poddać się operacji wątroby

Warszawa. Dn. 11 bm. o godz. 7,30 na skutek orzeczenia konsylium lekarzy, prezes Wojciech Korfanty musiał poddać się ciężkiej operacji wątroby.

Operacji dokonał profesor dr Szarecki, znakomity chirurg warszawski w asyście stałego lekarza przybocznego prezesa Wojciecha Korfanty, dr. Obniskiego.

Szef sztabu „Gwardii ks. Hlinki” ma się spotkać z Hitlerem

Paryż. Agencja Havasa donosi, że szef sztabu Gwardii ks. Hlinki, Murgas, przebywa obecnie w Austrii. Według uzyskanych przez korespondenta

agencji Havasa informacji, Murgas ma się spotkać z kanclerzem Hitlerem bądź w Linzu, bądź też w innej miejscowości austriackiej.

Król rumuński spotka się niedługo z królem bułgarskim

Rzym. „Popolo di Roma”, powołując się na jedną z agencji amerykańskich, donosi z Sofii, że według pogłoszek, krążących w tamtejszych kołach

miarodajnych, nastąpić ma w najbliższych dniach w Warnie spotkanie między królem Karolem rumuńskim i królem Borysem bułgarskim.

Miasto - zasypane przez górę 7 tys. mieszkańców uciekło w przerażeniu

Nowy Jork. Donoszą tu z Bogoty w Kolumbii, że gwałtowne i ulewne deszcze podmyły górę La Vieja, która osunęła się.

Zwały ziemi zasypały leżące u jej podnóża miasteczko Labranza Grande. Liczące siedem tysięcy mieszkańców. Wszystkie domy, mieszkalne uległy

doszczętnemu zniszczeniu. Przerażeni mieszkańcy puciekali do okolicznych miejscowości.

Mniej wyjazdów do Włoch

Warszawa. Zwraca uwagę spadek wyjazdów turystów z Polski do Włoch. Tegoroczne akredytywy przeznaczone dla turystów nie są nawet w połowie wykorzystane.

Z Włoch przeznaczono dla turystyki 200 milionów lirów, czyli 5 i pół miliona złotych, stanowiących 15 procent wpływów polskiego eksportu.

dział Polaków w przekonaniu, że ich waluta, ich banknoty, tracą na wartości — to jeden z ważkich środków i celów w kampanii propagandowej antypolskiej.

Trudno już oczywiście dotrzeć z tą panią do większych miast, do ludzi myślących i orientujących się w tym, że właśnie nasza waluta ma niezachwiane podstawy, że zdzierzyła zwycięsko gorszemu o wiele naporowi wypadków w

okresie t. zw. kryzysu gospodarczego na świecie, kiedy to dewalutowały się najmocniejsze waluty, a nasza arfi drgnęła...

Ale w Grajdółkach i Pikutkowach ino graj agitatorowi, gdy z całą świadomością pasorzytuje na ludzkiej naiwności i braku uświadczenia. Zwłaszcza, gdy dziś już wiemy, o co właściwie chodzi, o nowy, atut w „białej wojnie”: panikę finansową.

Tajemniczy nocny incydent w Protektoracie

Mor. Ostrawa. Jeden z ostatnich numerów agrarnego „Venkova” wspomina o „nocnych incydentach do których doszło na pewnych miejscach”. Nie podając nic bliższego o jakie incydenty chodzi „Venkov” zamieszcza taki komentarz: „Narodowy ruch czeski surowo potępia wywoływanie jakichkolwiek incydentów. Dzisiaj jest po trzeba świadomej dyscypliny każdego członka czeskiego narodu. Bronić praw narodowych przysługuje w każdym wypadku jedynie czeskiemu ruchowi narodowemu (partii politycznej p. Hachy — przyp. kor.). Każdy incydent paraliżuje pracę tejże partii”.

Zjazd kuratorów szkolnych

Warszawa. Dnia 11-go sierpnia br. pod przewodnictwem ministra WR i OP, prof. dr. W. Świątosławskiego i przy udziale podsekretarza stanu S. Maciszewskiego oraz wyższych urzędników ministerstwa odbył się zjazd kuratorów okręgów szkolnych, na którym omówiono zagadnienia, związane z organizacją roku szkoln. 1939-40.

Spisek antyhitlerowski

Warszawa. Jak donosi z Gdańska tutejsza prasa popołudniowa, w Wolnym Mieście wykryto w łonie policji gdańskiej spisek przeciwhitlerowski.

Zderzenie w powietrzu

Rzym. Dwa samoloty myśliwskie zderzyły się w powietrzu i runęły na ziemię w pobliżu lotniska Ciampino.

Pilot jednego z samolotów zdołał wyratować się przy pomocy spadochronu. Pilot drugiego samolotu poniósł śmierć na miejscu.

Niemal jednocześnie z lawiną skalną wystąpiły z brzegów wezbrane wody rzeki Quebrada Grande, zalewając miasteczko i leżący w pobliżu cmentarz i dopełniając resztę zniszczenia. Są ofiary w ludziach. Wyrządzone szkody materialne są bardzo wielkie. Władze wysłały na miejsce wypadków brygady ratownicze.

Każdy, kto świadomie czy, podświadomie daje się unieść takim nastrojom panikarskim — staje się bezwiednie w ręku wrogiej propagandy, ofiarą na przedpolu „wojny nerwów”.

Trzeba wreszcie z tym skończyć! Bo my tę „białą wojnę” musimy wygrać. I nie możemy pozwolić, aby nam w tym zwycięstwie przeszkadzali — głupcy i strachajły.

Niespodziewany powrót Mussoliniego do Rzymu

Aby pokazać, że jest zdrow — przybył na przedstawienie

Rzym. — Mussolini nieoczekiwanie przerwał wypoczynek i powrócił do Rzymu. Bezpośrednio po powrocie Il Duce przyjął między innymi ks. Aostę. W związku z pogłoskami podanymi

przez jedną z agencji zagranicznych o rzekomym ataku serca u Mussoliniego, włoskie koła urzędowe informacjom tym kategorycznie zaprzeczają. Utrzymuje się natomiast inna pogło-

ska, że Mussolini cierpi na wrzody żołądka.

London. Z Rzymu donoszą, że dla zaprzeczenia wiadomościom o swej chorobie, Mussolini pojawił się dn. 9 bm. wieczorem w teatrach Karakalii, gdzie pod gołym niebem wystawiono operę „Carmen“.

Mussolini wygląda bardzo dobrze, świeżo, jest opalony. Uśmiechnął się i z żywą gestykulacją odpowiadał na powitanie, jakie mu zgotowano.

Otwarcie mleczarni niemieckiej

Poznań. Zarządzeniem starosty powiatowego w Mogilnie pozwolono na otwarcie zamkniętej 25 lipca br. przez władze sanitarne niemieckiej mleczarni „Molkereigenossenschaft“. Zarząd mleczarni zgodził się na przyjęcie dostawców-Polaków na członków. Od razu przystąpiło do mleczarni 250 Polaków dostawców mleka, tak, że obecnie mleczarnia liczy 400 członków,

15 bm. odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie, na którym będą wybrane nowe władze.

Czy wszyscy nauczyciele polscy mają pracę?

(Z. A. P.) W Lasocicach pow. Leszno pracuje nauczyciel, pochodzący z Łodzi, narodowości niemieckiej, nazwiskiem Pacer, karany grzywną za nielegalne posiadanie broni i przemysł waluty. Człowiek ten bierze czynny udział w niemieckiej robocie organizacyjnej.

Byłoby rzeczą celową, ażeby właściwe władze zechciały udzielić odpowiedzi na pytanie, czy doprawdy nie mają do dyspozycji bezrobotnych nauczycieli Polaków, którzy powinni zająć miejsce działacza niemieckiego, zwłaszcza na przygraniczu.

Szkoły niemieckie na Słowaczczyźnie

Zylin a. Jak się dowiadujemy z wiarygodnych źródeł na całym obszarze „niepodległej“ Słowacji zakładane są szkoły niemieckie. Szkoły te powstają nawet w miejscowościach czysto słowackich względnie takich, gdzie procent ludności niemieckiej wynosi 1—5. W związku z tym czynniki niemieckie, które sprawują właściwą władzę na Słowacji wywołują odpowiedni nacisk na urzędników słowackich, zmuszając ich do zapisywania dzieci do niemieckich szkół. Najbardziej charakterystyczną rzeczą jest, iż znaczna część oficerów armii słowackiej dobrowolnie oddała swe dzieci do szkół niemieckich.

Wpisy akademickie

1939/40 rozpoczynają się w Akademii Handlowej w Krakowie 15 września i trwać będą do 25 września włącznie z wyjątkiem niedziel.

Kandydaci nowowpisujący się składają podanie o przyjęcie w terminie od 1 do 12 września.

Wykłady i ćwiczenia rozpoczynają się 6 października.

Zaproszenie akadem. polskich do Bułgarii

Warszawa. Uniwersytet w Sofii zwrócił się do rektorów U. J. i innych wyższych uczelni polskich, zapraszając naszych akademików do zwiedzenia Bułgarii i oddając do ich użytku studencki dom wypoczynkowy pod Warną. Od akademików polskich, wyjeżdżających na wypoczynek do Bułgarii, pobierana będzie tylko opłata w wysokości 1,70 zł dziennie, stanowiących zwrot kosztów obsługi, natomiast utrzymanie będzie bezpłatne.

Ucieczka 30 Czechów z pociągu tranzytowego

Na dworcu kolejowym w Tczewie rozegrała się 8 bm. niezwykle wymowna i wzruszająca scena. Podczas postoju niemieckiego pociągu tranzytowego, wyskoczyło z wagonów 30 Czechów, pro-

sząc o azyl w Polsce. Czesi, na skutek zarządzeń Niemców, byli w drodze do Prus Wschodnich wysłani całą partią na roboty rolne.

Uciekinierzy oświadczyli, że wolą od cierpieć w Polsce nawet srogie kary, byle tylko nie wracać na teren III Rzeszy, gdzie — jak twierdzą — panuje głód i szczykano.

Zbiegłymi z pociągu Czechami zajęły się władze polskie.

Zboże w zaplombowanych stodołach

Prace około zniw w Rzeszy są przyspieszone i prowadzone z wielką energią. Od 15 sierpnia nie będzie można bez kontroli urzędowej wymłócić zboża. Przeprowadza się spis urodzaju, a żęte zboże składa się w zaplombowanych stodołach. W każdej wsi będą

ustanowione dwa przedsiębiorstwa, gdzie będzie pod surową kontrolą prze prowadzona omlótka zboża. Urzędy przygotowują napisy: „Majątek Rzeszy Niemieckiej“; będą nim opatrzone wszystkie worki ze zbożem.

Wysiedlanie Polaków z Wiednia

Wiedeń. W związku z nasileniem propagandy antypolskiej ze strony partii narodowo-socjalistycznej w Austrii, przeprowadzonej obecnie wśród ludności Wiednia, usposobionej dotychczas w większości swej wcale życzliwie do Polaków daje się odczuwać coraz to większe szykanowanie Polaków-chrześcijan, zamieszkałych w Austrii.

Wczoraj wydała policja wiedeńska

w ciągu 24 godzin znanego, cenionego wśród Polonii wiedeńskiej dr Henryka Adamkiewicza, obywatela polskiego, właściciela wielkiej realności w śródmieściu Wiednia. Również pewien ksiądz Polak, studiujący u Ojców Misjonarzy w Moedling pod Wiedniem otrzymał nakaz opuszczenia granic Niemiec.

Pod wpływem czynników partyjnych obecnie w Wiedniu zaczyna się wypowiadać mieszkanka Polakom-Aryjzkom, obywatelom polskim.

Chcieli demonstrować

Bruksela. Niemiecka organizacja „Heimattreu“ zamierzała urządzić w dawnej prowincji niemieckiej Eupen demonstrację na znak „solidarności i łączności duchowej z Rzeszą“. Władze belgijskie zakazały urządzić demonstrację.

Prowokacyjne przydziały rezerwistów

niemieckich

Był to m. Rezerwiści na Śląsku Opolskim mający przydział do formacji specjalnych otrzymali karty mobilizacyjne, wzywające ich do stawienia się w ciągu

10 dni w różnych punktach Śląska polskiego. I tak otrzymali przydziały do Chorzowa, Katowic, Rybnika i Pszczyny.

J. I. KRASZEWSKI

BRÜHL

powieść historyczna — z I-szej połowy 18 wieku

49

(Ciąg dalszy).

— I jedno, i drugie może — odparł Watzdorf — ale nie spodziewałem się, ażeby takiemu olbrzymowi, jak w. ekscelencja, ukąszenie takiej pchły, jak ja ból sprawić mogło.

— Nie boli mnie też to — przerwał Brühl — ale nieprzyjemnie świadczy. Czy nie bezpieczniejby było mieć we mnie przyjaciela?

Watzdorf wybuchnął śmiechem.

— Ministrowie nie mają przyjaciół — zawołał — to stoi przecie w elementarnym katechizmie polityków.

— Zato na nieprzyjaciółach nigdy im nie zbywa.

Watzdorf uklonił się, jakby do niego pito, zdjął kapelusz i poszedł, nie oglądając się, w boczną ulicę.

Było to jakby wypowiedzeniem wojny. Brühl oślupiał prawie.

— On? mnie? wojnę i przyjaźń wywołać? Cóż? oszalał chyba? Co to jest? Zawsze mi był nieznośnym, skąd nagle taka złość do mnie? To po-

trzebuje wyjaśnienia.

Szybszym krokiem, zasłoniwszy się płaszczkiem, poszedł wprost ku domowi. Po drodze miał właśnie dom, w którym pracował Hennicke, i wsunął się doń. Przy kancelarii osobny pokój, przeznaczony dla ministra, stykający się z tym, w którym radca zasiadał, był pod kluczem jego. Wszedł więc niepostrzeżony i zastukał do kancelarii, w której żywe głosy słyhać było. Stuknięcie to uciszyło je natychmiast. Hennicke wszedł z piórem za uchem, zdziwiony nieco.

— Każ pilnować szambelana Watzdorfa — rzekł Brühl — daj mu anioła stróża, niech krok w krok chodzi za nim. Trzeba przekonać sługę i przetrząsnąć jego papiery.

— Watzdorfa? — powtórzył zausznik w zadumaniu. — Watzdorfa? — Czy jest nań jakie podejrzenie?

— Wszystkie, jakie tylko najgorsze być mogą.

— Czy musi paść? — spytał Hennicke.

— Brühl, zamyślony, nie odpowiedział zrazu.

— Wina, gdy będzie potrzebna, znajdzie się zawsze.

— Miejcie ją w zapasie — mruknął posepnie Brühl — starałem się i staram być miłym dla wszystkich, dobrym, uprzejmym; potrzeba pokazać, że straszny być mogę.

I wstał z krzesła.

Sługa wiódł za nim wzrokiem z wy-

razem ironicznym. Brühl, nie oglądając się nań, wyszedł z pokoju.

Watzdorf, który na zakręcie ulicy rozstał się z Brühlem, śpiesznie z początku uszedłszy, kilkanaście kroków, zwolnił chodu i włókł się jakby bez myśli i celu. Twarz jego okryła się chmurą: czuł pono wewnątrz, iż dogadzając rozdrażnieniu jakiegoś, popelił kilka niedorzeczności, które mógł opłacić drogo. Gniew przecie Brühlowi zbyt go palił, aby się mógł powstrzymać. Watzdorf, wychowany przy dworze, nawykły od dzieciństwa do tego wszystkiego, co się na nim widzi i spotyka, syn tego, którego przewano „trefnisem“, wyrósł na człowieka, rażącego swą nieubłaganą prawdomównością i sztyrsem. Atmosfera, — wśród której żył — napełniała go oburzeniem i wstrętem.

Miłość dla Frani Kolowrathówny, której piękność zawróciła mu głowę, przyczyniała się także do obudzenia w nim ohydy dla świata, co ten śliczny kwiat wychował na tak zepsutą wcześniej istotę. Widział wszystkie jej wady: zalotność, płochosć, dumę i egoizm, chłód serca; a pomimo to od szalu dla niej powstrzymał się nie mógł i płakał nad nią i nad sobą.

Rozdaj rozpacz, go ogarniał. — Uważali wszyscy w ostatnich czasach to usposobienie Watzdorfa do najwyższego stopnia wzmożone i spotęgowane. Czuł było tę złość, jaką w nim wrzała. Gdyby był mógł, pomściłby

się był na kimkolwiek bądź; a że Brühl był narzeczonym Frani, na niego zlewał całą żołąć, jaką serce miał przejęte.

Nie mając, co zrobić z sobą, prawie machinalnie, nieszcześliwy szambelan posunął się do przyjacielskiego dotąd domu Faustyny. Pierwsza część żaloby już była upłynęła, mówiono, o rozpoczęciu opery. Sułkowski zarówno Brühl skłonni byli namówić króla do tego, wniedząc, jak namiętnie lubił muzykę i Faustynę.

Watzdorf w przedpokoju spytał lokaja o panią i otrzymał odpowiedź, że jest w domu. Mógł się tego domyślić po głośnie rozmowie, na sposób włoski i w języku włoskim prowadzonej, która aż do przedpokoju dochodziła. Gdy oznajmiony wszedł, zastał piękną Włoszkę w ubiorze dosyć zaniedbanym, z twarzą gniewną i zaperzoną, co jej nie dodawało wdzięku, stojącą naprzeciw O. Guariniemu, który spokojniuteńko wśród salki po cywilnemu ubrany się przechadzał.

Twarz jego śmiała się z politowaniem. Faustyna ścigała go z pięściami zacienionymi.

Guarini, zobaczywszy szambelana, wskazał mu Włoszkę obu rękami.

— Patrz, patrz! co ta kobieta ze mną wyrabia — śmiał się — z najspokojniejszym człowiekiem w świecie, który w imię spokoju i zgody do niej przychodzi.

(Ciąg dalszy, nastąpi).

„Gestapo“ zamordowało w okrutny sposób dra Kośnego, krótko po powrocie ofiary z podróży do Polski

O bestialskim zamordowaniu przez „Gestapo“ w Berlinie wybitnego działacza polskiego dr. Augustyna Kośnego prasa podaje następujące wstrząsające szczegóły:

W nocy z poniedziałku na wtorek 25 ub. m. nieboszczyk pożegnał się w pewnej odległości od domu przy rogu ulic Reichenberger i Glogner ze swym przyjacielem Polakiem. Od tej chwili ślad wszelki po nim zaginął i dopiero w piątek wydobyto zwłoki śp. Kośnego z kanału. Zwłoki znajdowały się w kanale w pozycji stojącej. Noszą one ślady okaleczeń na rękach i głowie.

Najbardziej jednak zastanowić musi fakt, że zwłoki, które rzekomo przeleżały w wodzie około 4 dni po wydobyciu z wody wyglądały normalnie, tak, jakby znajdowały się w wodzie zaledwie kilka godzin. Z tego wnioskuje się, że zwłoki zamordowanego na 4 dni przedtem, musiały być wrzucone do kanału w nocy z dnia 27 na 28 lipca, przy czym zostały tak niefortunnie obciążone, że wypłynęły w pozycji stojącej na powierzchnię, co umożliwiło ich odkrycie i wydobyć.

Ślady okaleczeń na rękach wskazują na to, że śp. dr. Kośny był przed zamordowaniem skrepowany, co mogło mieć miejsce przy badaniu go przez agentów „Gestapo“, zainteresowanych ostatnią podróżą dr. Kośnego do Polski.

W końcu czerwca lekarz odwiedził brata Maksymiliana, który jako Polak i obywatel niemiecki, nie mógł uzyskać prawa praktyki w Niemczech i zmuszony był uchodzić z Niemiec. Ś. p. Kośny odwiedził też Kraków, gdzie uczęszczał do gimnazjum i częściowo odbywał studia uniwersyteckie.

Agencji „Gestapo“ doszukali się jednak czegoś więcej w tej podróży i chcieli od dr. Kośnego to, czego nie było.

Porwanie dr. A. Kośnego niemal

spod domu, samowolne uwięzienie go i bestialskie badanie zakończyło się jego tragiczną śmiercią. Aby pozbyć się kłopotu, obciążone zwłoki wrzucono do kanału, w pobliżu miejsca zamieszkania, co miało upozorować wypadek lub

zabójstwo rabunkowe.

Bestialska ta zbrodnia, dokonana w stolicy Trzeciej Rzeszy Niemiec hitlerowskich przez agentów państwowych na osobie dr. Augusta Kośnego wstrząsnąć musi nie tylko całym narodem

polskim, ale i światem kulturalnym.

Ujawnia ona w całej ohydzie stosunki panujące w dzisiejszych Niemczech i zbrodnicze metody działań organów państwowych.

Encyklika pontyfikalna

poruszy najważniejsze zagadnienia dnia dzisiejszego

Miasto Watykańskie. Koła kościelne oświadczają, że wszystkie pogłoski, dotyczące rzekomej treści najbliższej encykliki pontyfikalnej nie mają żadnych podstaw. W Watykanie nie liczą się z wydaniem encykliki przed wrześniem.

O ile chodziło o treść encykliki, zwraca się tu uwagę, na to, że jest ona dokumentem ściśle religijnym. Trak-

owanie go zaś jako dokumentu politycznego jest błędem. Oczywiście Ojciec św. nie będzie mógł nie poruszyć najważniejszych zagadnień dnia dzisiejszego, a mianowicie naprężenia międzynarodowego i zagrożenia pokoju, ale kwestie te będą traktowane wyłącznie z punktu widzenia, religijnego, duchowego i moralnego, nie zaś politycznego.

Pies—owczarek zbawcą pasterza

W miejscowości Neutra w południowej Słowacji zdarzył się wypadek uratowania życia. Pasterz Maszlenik spadł z znacznej wysokości na podłogę szopy, przy czym odniósł bardzo ciężkie okaleczenia i utracił przytomność.

Gdyby nie naszczekiwanie psa-owczarka, który był ulubieńcem pasterza,

nikt prawdopodobnie nie domyśliłby się, że w opustoszałej szopie leży nieprzytomny ciężko ranny pasterz.

Zaciekawieni nieustannym, zjadłym naszczekiwanem psa nadeszli wieśniacy, którzy zawiezli na miejsce lekarza a ten zdołał po długich zabiegach przywrócić pasterzowi przytomność.

Robotnik odebrał sobie życie

za pomocą 12 nabojów melinitowych

Saint-Brieuc. Robotnik kamieniołomów Jan Chatte, po zgonie swej drugiej żony, postanowił odebrać sobie życie. Postanowienie to wykonał w sposób straszliwy. Oto ułożył się do kamieniołomu i tu ułożył 12 nabojów melinitowych służących do rozsadza-

nia skał po czym połączył je drutem z baterią elektryczną. Chatte następnie położył się na nabojach i włączył prąd. Ciało denata zostało rozszarpane na szczątki, które siłą wybuchu porozrzuciła w promieniu 100 metrów.

Milionowa fortuna w Ameryce

czeka na spadkobierców z Polski

Jeden z członków rodziny Bork, wywodzącej się ze szlachty polskiej, zamieszkałej przed wiekami na Ziemi Pomorskiej, zostawił w Ameryce miliony dolarów. Spadek, dzięki przyrostowi odsetek rośnie, a niema

Zgon milionera

Paryż. Wczoraj w nocy zmarł w swej posiadłości w Vaucluse wielki finansista międzynarodowy, Fritz Mannheimer, prezydent banku Mendelsohna. Był on z pochodzenia Niemcem, przyjął jednak obywatelstwo holenderskie i przebywał często we Francji. Mannheimer pozostawił po sobie olbrzymi majątek.

Nowy kierownik radia gdańskiego

Berlin. Minister propagandy Rzeszy zamianował radcę rządu w ministerstwie propagandy Rzeszy Dieverge intendentem rozgłośni w Gdańsku. Dotychczasowy intendent gdańskiej rozgłośni, Reginald Buse, powołany został na inne stanowisko w ministerstwie propagandy Rzeszy.

Biały orzeł

Tuchola. Na polach majątności Bysław zauważono białego orla olbrzymiej wielkości.

W przybliżeniu rozpiętość skrzydeł tego wspaniałego ptaka wynosi dwa metry.

jakoś uprawnionych do ich odbioru. Przy tej okazji warto podnieść, że stworzył się związek rodziny Borków, a prowadzony rodowód ujawnił ciekawe dane o tej rodzinie. Po raz pierwszy mowa o Borku w dokumencie z 18 marca 1187. Liczni potomkowie z tej rodziny pozbyli się jednak w następnych wiekach tytułu szlacheckiego i zostali mieszczanami, inni rolnikami, czyli tak zwanymi „gburami“.

Pochodzenie owej gałęzi Borków rolników dało się ustalić aż do 1500

roku wstecz, lecz jaki związek krwi istnieje pomiędzy tymi odgałęzieniami a pierwszą rodziną szlachecką Borka nie dało się ustalić. Jedną z rodzin Borka wyemigrowała do Ameryki i tu po niej został właśnie ów miliony dolarów spadek. Jeżeli idzie o Pomorze, to odgałęzienie z tej rodziny, czyli jej potomkowie, zamieszkiwali w Radzynie pod Grudziądem oraz na nizinie nadwiślańskiej i dalej na nizinach gdańskich. Inni rozeszli się po Prusach Wschodnich i Westfalii.

Zmarł z pragnienia „w dolinie śmierci“

Los Angeles. W sławnej „Dolinie Śmierci“ znów padła nowa ofiara. Sześćdziesięciodwuletni górnik, nazwiskiem Bill Hyatt, spędziwszy urlop u

siostry w Los Angeles wybrał się starym samochodem w drogę powrotną do domu przez pustynną „Dolinę Śmierci“. Po drodze w samej pustyni

samochód zepsuł mu się. Górnik odważył się nie poprzez piaski uszedł prawie 40 kilometrów. Nekany pragnieniem upadał kilkakrotnie. Wykopywał korzonki, które ssal, by zaspokoić pragnienie. W końcu upadł z wyczerpania i zmarł, w odległości 800 metrów od studni. Ciało niefortunliwego znalazł wysuszone. Wyraz twarzy wskazywał jak straszliwe męki przeżył górnik.

Zamiast pieniędzy — praca

Ministerstwo Sprawiedliwości przystąpiło do opracowania przepisów wykonawczych do ustawy z dnia 28 czerwca br. o pracy na rachunek grzywnien.

Przepisy, które wydane będą w porozumieniu z Min. Spraw Wewn. i Op. Społ., określa w sposób szczegółowy warunki pracy osób, ukaranych grzywnami, które w zamian uiszczenia kar

pieniężnych „odpracowywać“ je będą przy rozmaitych robotach publicznych.

Jak wiadomo, władze sądowe i karno-administracyjne orzekać mogą zamianę grzywnien pieniężnych nieściągalnych na pracę w granicach od 1 dnia do 3-ch miesięcy. Urzędy prokuratorskie kontrolować będą pracę ukaranych wykonywaną na terenie gmin miejsca zamieszkania.

Prezes Stowarzyszenia Chrześcijańskiego Nauczycielstwa u ministra oświaty

Warszawa. Pan minister WR. i OP., Świętosławski przyjął dn. 8 sierpnia br. prezesa Stowarzyszenia Chrz. Narod. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, p. M. Sicińskiego.

Duńscy inżynierowie

Gdynia. W początkach przyszłego tygodnia przybędzie do Gdyni 10-osobowa wycieczka inżynierów portu Airhus, pod kierownictwem naczelnego inżyniera portu Gebauera. Duńscy inżynierowie odbywają wycieczkę po portach Bałtyku w celu zapoznania się z ich urządzeniami.

Litwa i Niemcy

Kowno. „Lietuvos Aidas“ donosi, że jest przewidziana wymiana więźniów między Litwą a Niemcami.

W najbliższym czasie nastąpi również rokowania w sprawie uporządkowania spraw wytoczonych przed areksem Kłajpedy Niemcom na Litwie i Litwinom w Kraju Kłajpedzkim.



Francja walczy z obcymi agenturami

Paryż. Dziennik urzędowy ogłasza dalsze rozporządzenie dotyczące walki z propagandą pograniczną we Francji. Wedle tego rozporządzenia, wszystkie osoby, otrzymujące pośrednio, lub bezpośrednio ze źródeł zagranicznych za prace publicystyczne fundusze, muszą wobec władz francuskich złożyć deklarację, w której muszą ujawnić organizację, dla której pracują, i kraj, z którego otrzymują zapłatę. Rozporządzenie wchodzi natychmiast w życie.

Wódz Irlandzkich rewolucjonistów opuszcza Amerykę

Waszyngton. Władze policyjne ogłosiły, że Jean Russel, przywódca „Irlandzkiej Armii Rewolucyjnej“, znajdujący się na terenie Stanów Zjednoczonych, zobowiązał się jednak do opuszczenia Ameryki.

Wiadomości z bliska i z daleka

Dzień Żołnierza

odbędzie się w Osiecznej w dniu 15 sierpnia w Grodach Przyjemskich

Osieczna. — W ub. środę odbyło się w Ratuszu zebranie Komitetu Obywatelskiego, zwołane w sprawie urzędzenia w bież. roku szczególnie uroczyste „Dnia Żołnierza”, a to ze względu na to, że w mieście naszym ma swą siedzibę 3 komp. Leszcz. Batalionu Obrony Narodowej.

Aresztowany za sianie defetyzmu

Wolsztyn. — Znany na terenie tutaj kupiec wikliniarski Niemiec Paweł Pilatschek z Nowego Tomyśla za rozsiewanie niepokojących wieści i defetyzm został aresztowany i osadzony w więzieniu.

Z sali rozpraw

Wolsztyn. — Na ostatnio odbytej sesji sądu grodzkiego w Wolsztynie skazani zostali:

Kuleczyński Adolf, zegarmistrz z Wolsztyna za wymuszenie kaucji od terminatora, na trzy tygodnie aresztu z zawieszeniem na dwa lata;

Skarbiński Mieczysław, handlarz z Rakoniewic, za przywłaszczenie powierzzonego sobie pieca żelaznego na karę miesiąca aresztu z zawieszeniem na trzy lata;

Waszkowiak Stanisław, handlarz z Rakoniewic, za sprzeniewierzenie powierzzonej mu gotówki na kupno krowy, na karę 4 miesięcy aresztu z zawieszeniem na dwa lata;

Adler Józef, rzeźnik z Wolsztyna, za niewagę urzędnika podczas urzędowania na miesiąc aresztu z zawieszeniem na trzy lata;

Jedrychowski Stanisław, robotnik z Osłonina, za przywłaszczenie znajdującego przedmiotu na karę miesiąca aresztu i Bałon Piotr, piekacz z Kaszczoru, na miesiąc aresztu z zawieszeniem na dwa lata za usunięcie z pod zajęcia skarbowego 200 kg. maki.

Około 100 tysięcy zł wyniesie koszt renowacji fary grudziądzkiej

Grudziądz. — W Grudziądzu podjęto prace renowacyjne wnętrza fary grudziądzkiej. Wykonanie prac podzielono na trzy lata, a łączne koszty wyniosą według dotychczasowych obliczeń fachowców — do 100.000 zł. Zebranie takiej kwoty nie należy do łatwości.

W ciągu jednego roku zebrano na ten cel 36.000 zł, z czego urządzone imprezy przyniosły 12.000 zł. W dniu 3 września br. odbędzie się w Grudziądzu wielki festyn parafialny na rzecz odnowienia fary grudziądzkiej.

Śmierć przy konserwowaniu owocu

Świecie. — Córka rolnika Porączyńskiego w Białem pod Świeciem uległa w niezwykłych okolicznościach śmiertelnemu wypadkowi. Przygotowując wino do butelek na zimę, po włożeniu ich do piekarnika i podłożeniu ognia, spowodowała wybuch zakorkowanych butelek. Skutki tej osobliwej eksplozji były tak silne, że piekarnik wraz z piecem i szklane butelki rozprysły się po całej kuchni, kalecząc dotkliwie kobietę. Będąc skazana na własną pomoc, po 2 godzinach zmarła na skutek upływu krwi, spowodowanego pokaleczeniem.

Po zagajeniu dokonanym przez wiceburmistrza p. Szawelskiego wyłoniła się szeroka dyskusja nad sposobem urzędzenia obchodu, w wyniku której postanowiono obchodzić to jedyne święto tak drogiego sercu każdego Polaka, Żołnierza, we wtorek, dnia 15-go sierpnia br. z następującym programem:

Godz. 9,30 zbiórka wszystkich towarzyszy z sztandarami w ogrodzie Strzelnicy; g. 9,45 wymarsz do kościoła; g. 10,30 uroczyste nabożeństwo; g. 10,30 wymarsz na Rynek, gdzie odbędzie się krótka manifestacja uczuć narodowych i przywiązania do Armii, na program której złożą się: 1) Zagajenie. 2) Marsz — w wykonaniu orkiestry. 3) Występ Koła Śpiewu „Lutnia”. 4) Przemówienie p. Dr Pałki. 5) Śpiew. 6) Zakończenie i wspólny śpiew „Roty” Konopnickiej.

Po południu odbędzie się w Grodach Przyjemskich (letnisko) wielka zabawa żołniersko-ludowa, połączona z różnymi niespodziankami. Czysty zysk przeznacza się na Fundusz Obrony Narodowej, na pokrycie kosztów utrzymania Osieckiej Kompanii O. N.

Celem jak najsprawniejszego odbycia się tego pierwszego święta, w którym Obywatelstwo naszego miasta i okolicy będzie mogło dać wyraz swego gorącego przywiązania do naszej Armii, wykonano specjalną Komisję, do której powołano pp. Józefa Olejniczaka, Jana Grzesiewskiego, Józefa Mieszkowskiego i Czesława Khisaka.

O liczny udział w obchodzie oraz o poparcie tej jedynej imprezy, urządzonej dla naszych drogiej Żołnierzy prosi Komitet.

Pożar od pioruna w Krzywiniu

Krzywin. — W ubiegłą niedzielę w Krzywiniu piorun uderzył w stodołę napełnioną po brzegi zbożem, własność p. Fr. Piotrowskiego. Stodoła wraz z zawartością spłonęła doszczętnie. W ogniu spłonęły również maszyny rolnicze, szero-komłotna młockarka maseczowa i sieczkarka maseczowa. Dzięki usilnej pracy 2-ch sikawek tut. Straży Pożarnej, a później kilku sikawek okolicznych straży, nie dopuszczono do przerzucenia się ognia na przylegającą stajnię, szopę i oborę, kryte papą. Stodoła kryta była dachówką. Poszkodowany ocenia swą stratę na około 7 tysięcy zł, którą we większej części pokryje ubezpieczenie.

Jeden z koni, znajdujących się w staj-

ni, przylegającej bezpośrednio do stodoły od straszego huków i wstrząsu przy uderzeniu gromu, zachorował.

Mniej więcej o tym samym czasie co w Krzywiniu, uderzył grom w zabudowania folwarczne p. Sobczyńskiego w Zbuczach, wznecając groźny pożar. Spaliły się trzy wielkie stodoły, w których na szczęście znajdowało się tylko kilkanaście wozów zboża. Maszyny rolnicze zdołano uratować.

Olbrzymia łuna ściągała na miejsce pożaru wszystkie okoliczne sikawki. Dzięki usilnej jakiejś ratowniczej zdołano uratować dalsze zabudowania, a przede wszystkim przylegające do stodoły oborę i śpiżarnię.

Kapral zginął pod samochodem

Cieszyn. — Ubiegłej niedzieli w Nieodzinie pow. cieszyńskiego zdarzył się tragiczny wypadek, nad rozwiązaniem którego głowią się obecnie władze śledcze.

Mianowicie około godz. 18 na przechodzącej drogą powiatową w pobliżu cegielni Białonia 24-letniego Józefa Grenia, kaprala białostockiego pułku piechoty, najechał z tyłu samochód osobowy, tak silnie, że Greni został odrzucony poza rów przydrożny na odległość 166 metrów, ponosząc

przy tym śmierć na miejscu.

Zawezwana na miejsce wypadku policja przytrzymała kierowcę samochodu 35-letniego Meisela z Cieszyna Zachodniego. Twierdzi on, że winy w tym wypadku nie ponosi, gdyż jadąc, dawał sygnały ostrzegawcze, a w ostatniej chwili zauważył, że kapral sam wskoczył mu pod samochód. Szofera zatrzymano do dalszych dochodzeń, które wykażą, o ile twierdzenia jego odpowiadają prawdzie.

W obawie przed karą zbiegli dwaj przemysłowcy niemieccy z Łodzi do Niemiec

Łódź. — Duże wrażenie wywołała w Łodzi wiadomość o ucieczce do Niemiec znanych przemysłowców łódzkich Niemców braci Armina i Achmina baronów Haeblerów.

Haeblerowie byli współwłaścicielami przedsiębiorstwa w Łodzi oraz hut „Kortesia” i „Kara” i tartaku wraz z wytwórnią skrzyń w Piotrkowie. Obaj byli obywatelami Rzeszy Niemieckiej, przy czym obywatelstwo to uzyskali po zajęciu przez Niemcy Austrii i Czecho-Słowacji, pierwotnie bowiem Achmin Haebler był obywatelem austriackim,

zaś Armin Haebler — czecho-słowackim. Szybki i otoczony tajemnicą wyjazd Haeblerów z Łodzi prawdopodobnie w znacznej mierze spowodowany został wszczęciem przeciwko nim przez władze skarbowe dochodzenia o nadużycia podatkowe.

Haeblerowie zlikwidowali cichaczem swe prywatne sprawy, zwinęli mieszkania, przy czym część urządzenia zdołali wywieźć za granicę, po czym sami wyjechali.

Samobójstwo w basenie jachtowym

Gdynia. — W dniu 8 bm. po południu z nadbrzeża w północnym basenie wskoczył w ubraniu do wody jakiś nieznaną męczyzna. Świadkiem tego była załoga harcerskiego szkunera „Zawisza Czarny”. Mimo, że natychmiast pospieszono z pomocą, była ona spóźniona. Zwłoki topielca wydobyto dopiero po upływie pół godziny.

Wszelkie zabiegi okazały się bezskuteczne. Dotychczas nie można ustalić, kim jest ów topielec, gdyż nie znaleziono przy nim żadnych dokumentów. Przypuszcza się natomiast, że jest to niejaki Władysław Grzenkowicz z Wejherowa, który przybył tu do rodziny w poszukiwaniu pracy. Nie znalazłszy jej, pozbawił się życia.

Głupi żart powodem ciężkiej choroby

Karwina. — Podczas kąpienia się w rzece Stonawce w Karwinie 20-letni Karol Lokaj, robotnik z Karwiny, zanurzył umyślnie pod wodę 17-letnią Franciszkę Waleczkównę i tak długo trzymał ją pod wodą, że ta po powrocie do domu rozchorowała się na zapalenie płuc. Waleczkówna znajduje się obecnie w szpitalu a na Lokaja policja sporządziła doniesienie do prokuratora, za ciężkie uszkodzenie ciała.

Tak nierozsądne żarty doprowadzić mogą niejednokrotnie do więzienia.

RADIOPROGRAM

Niedziela, 13. sierpnia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

7,00 Sygnał czasu. 7,05 Audycja dla wsi. 8,00 Dziennik poranny. 8,15 Koncert orkiestry detej pułku Ziemi Krakowskiej. 9,00 Transmisja nabożeństwa z Piekar Wielkich na Śląsku. 10,30 Muzyka z płyt. 11,40 Transmisja z Morszyna. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Poranek muzyczny. 13,05 Przegląd czasopism. 13,15 Muzyka obiadowa. 14,40 „Czytamy Mickiewicza”. — 15,00 Audycja dla wsi. 16,30 S. Rachmaninow: Trio d-moll. 17,15 „Kto odpowie?”. 17,30 „Podwieczorek z ogródka”. 19,00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Wojna 1914”. 19,30 Orkiestra Filharmonii Londyńskiej. 20,10 Audycje informacyjne. 21,15 Muzyka filmowa i taneczna. 22,00 „Wywczasy”. — skecz. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

6,56 Pieśń poranna. 7,00 Kalendarzyk gospodarski. 7,05 Koncert dla wsi. 10,35 Koncert z płyt. 13,05 „Niemca to jak na rowerze”. — gawęda. 15,00 Audycja dla dzieci. 15,20 Dla naszego pogranicza: „Robotnik u nas pracuje radośnie”. 19,30 „Kalejdoskop niedzielny”. 20,05 Wiadomości sportowe lokalne.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

21,00 Bruksela franc. Transmisja z Festiwalu w Lucernie. 21,00 Kopenhaga. Koncert symfoniczny. 21,00 Mediolan. Koncert oratoryjny. 21,00 Rzym. „Romeo i Julia”. — opera. 21,50 Drottich. Sonata Kreutzerowska Beethovena.

Poniedziałek, 14. sierpnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze”. 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,15 Audycja dla kupców: Odpowiedzi na aktualne pytania. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 14,45 „Klimak Bachleda”. — słuchowisko dla dzieci. 15,15 Muzyka popularna. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,20 Arie i pieśni. 16,45 „Nauki ekonomiczne”. 17,00 Muzyka do tańca. 18,00 Recital fortepianowy. 18,30 Fr. Schubert: Kwartet Es-dur. 19,00 Audycja strzelecka. 19,30 „Przy wieczery”. 20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Audycje informacyjne. 21,00 Koncert solistów. 21,50 „Echa mocy i chwały”. 22,00 Apel poległych na Rosie. 22,10 Muzyka polska. 22,20 Muzyka do tańca. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

6,56 Pieśń poranna. 8,35 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 13,00 Wiadomości bieżące. 13,05 Przegląd giełdowy. 13,15 Muzyka obiadowa. 14,00 Koncert dla młodzieży i dzieci. 14,40 „Co dzieci usłyszą w radio”. 17,00 Polskie melodie i pieśni ludowe. 17,30 „Poznańskie aktualia wydawnicze”. 17,40 „Ze skarbca pieśni polskich”. 20,25 Audycja dla wsi. 22,00 Lekkie utwory symfoniczne. 22,20 „Na ryby”. — skecz.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

20,00 Drottich. Koncert symfoniczny. 20,45 Wieża Eiffla. Koncert symfoniczny. 22,00 Budapeszt I. Koncert symfoniczny.

Tydzień szkół powszechnych

W dniach 2—10 października br. odbędzie się na terenie całego kraju VI-y Tydzień Szkół Powszechnych, organizowany przez Tow. Pop. Bud. Szk. Powsz. W ramach Tygodnia zorganizowana zostanie na szeroką skalę akcja propagandowa, poświęcenie nowych szkół powszechnych oraz przeprowadzona publiczna zbiórka pieniędzy. Należy nadmienić, iż zeszłoroczna zbiórka przyniosła 1.160.000 zł., a więc najwyższą sumę, jaką złożyło społeczeństwo na cele społeczne.

O rozmiarach tegorocznej akcji może świadczyć fakt, iż organizatorzy Tygodnia dokonali zamówienia 2.700.000 żetonów, 1.500.000 nalepek i 1.500.000 chorągiewek, które będą sprzedawane w okresie zbiórki. Należy sądzić, iż tegoroczna zbiórka przyniesie jeszcze większe dochody, niż w roku ubiegłym.

Kurier Bydgoski
Pismo narodowe dla wszystkich Polaków. —
135 116 Reklama dla stanu
mieszkańców

Cudzoziemcy nie mogą mieć kopalń w Finlandii

Helsinki. Z Finlandii wysiedlono niemieckiego inżyniera Thieme za naruszenie ustawy, zakazującej cudzoziemcom posiadania kopalń. Inż. Thieme nabywał za pośrednictwem osób trzecich grunty, na których znajdowała się ruda żelaza.

500 funtowa bomba eksplodowała koło poselstwa belgijskiego

Czungking. Nad stolicą marszałka Czang-Kai-Szeka zjawiała się znów grupa 18 bombowców japońskich. Podobnie jak ostatnim razem bomby wyrzuciły wiele szkód w dzielnicy dyplomatycznej. Bomba wagi 500 funtów eksplodowała tuż obok poselstwa belgijskiego. Wskutek wybuchu runął mur, grzebiąc pod gruzami 11 cudzoziemców.

Posel irlandzki w Berlinie okazał się 100 proc. hitlerowcem

Rząd Wolnej Irlandii odwołał z Berlina swojego posła, ponieważ działalność jego w stolicy Niemiec przyczyniła się do przekształcenia poselstwa w filię Wilhelmstrasse. Jak podaje „Paris-Soir” posel irlandzki był jakoby stuprocentowym hitlerowcem i działał na korzyść Niemiec.

Zwiedzajcie
Zwierzyniec Leszczyński

Odciski i zgrubienia skóry

gubież bezboleśnie używając niezawodny środek „REKIN” - poleca

DROGERIA i PERFUMERIA

JERZY WEIGT - Leszno

ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego

Bezcenny skarb wykopano w Anglii

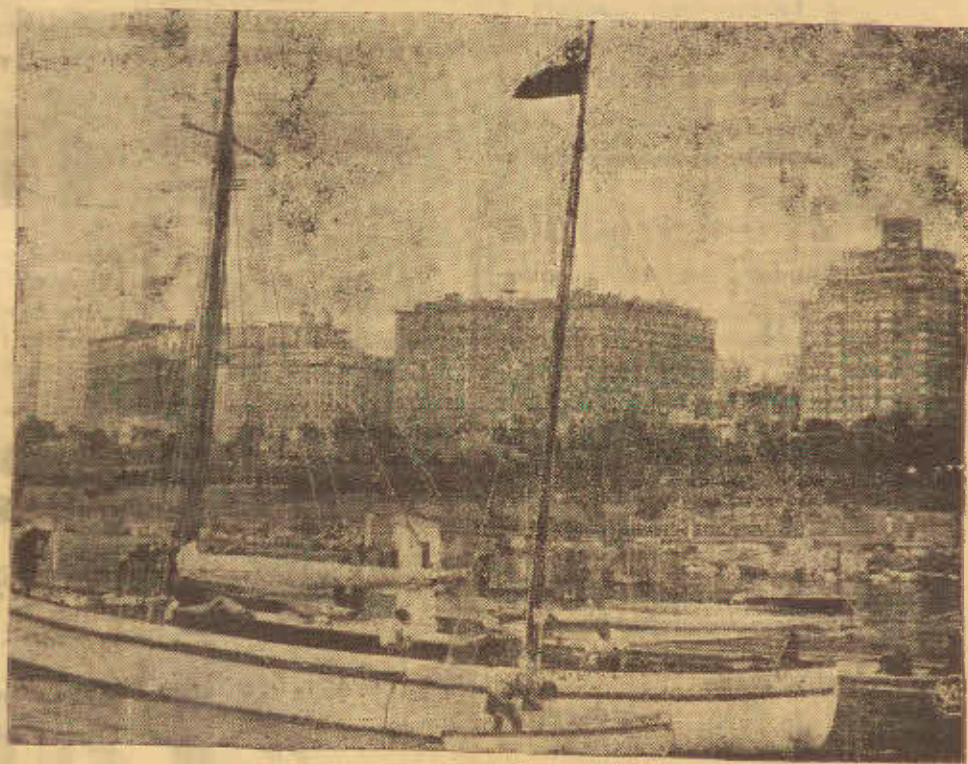
Szczerozłoty hełm króla Anglo-Sasów. — Liczne przedmioty srebrne. — Praca pod dozorem policji

London. W hrabstwie Suffolk w miejscowości Sullon-Ho, archeologowie natrafili na bezcenny skarb, znajdujący się w grobie jednego z królów anglo-saskich. (Anglo-Sasi podbili ziemie angielskie w połowie V stulecia). Wśród licznych przedmiotów ze złota i srebra, znaleziono szczerozłoty hełm, nabijany drogiemi kamieniami. Ponadto w grobie znaleziono czasze ze srebra, trzy pierścienie, naramienniki i inne przedmioty. Wszystko jest bogato inkrustowane drogiemi kamieniami. Wartość skarbu znalezionego w grobie, oceniają na milion funtów szterlingów z

górami.

Podczas gdy archeologowie pracowali nad wydobywaniem skarbu, policja stała na straży, by odpędzić wszystkich którzy pragnęli przekopywać ziemię w poszukiwaniu skarbu. W ciągu nocy miejsce, w którym znajduje się grób króla anglo-saskiego, otoczono policją, która nikogo nie dopuszcza na miejsce. Ukończenia prac wykopaliskowych należy oczekiwać dopiero za tydzień.

Wszystkie przedmioty znalezione w hrabstwie Suffolk przewieziono do największego w świecie muzeum londyńskiego „British Museum”.



Na zdjęciu jacht harcerski „Poleszuk” na tle nowojorskich drapaczy chmur.

Na świecie jest coraz więcej ludzi

W ciągu ostatnich lat kilka państw w Europie przeprowadziło spisy ludności. Ostatnio mieliśmy w styczniu spis ludności w Sowieciech, a w maju spis ludności w Niemczech. Myśl o spisie ludności nasuwa automatycznie niemal pytanie — ile też wynosi obecnie zaludnienie globu ziemskiego.

Ostatnie cyfry, jakie mamy w tej materii, zestawione na podstawie statystyk ludnościowych poszczególnych państw mówią o 2.087.000.000 ludzi. W ciągu ostatniego wieku liczba ludzi na świecie potroiła się, gdy bowiem w połowie XIX wieku glob nasz zamieszkiwało około 700 milionów ludzi — to, jak widzimy z porównania powyższej cyfry, obecnie liczba ta jest 3-krotnie większa.

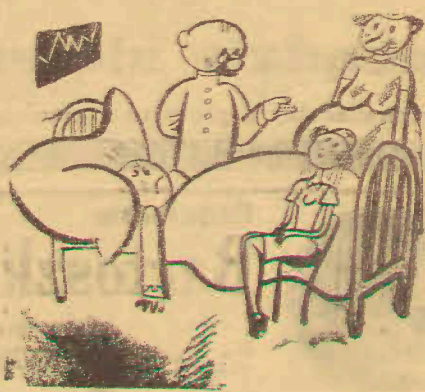
Bardzo ciekawe są zestawienia liczby ludności w samej tylko Europie. W roku pierwszym naszej ery Europę zamieszkiwało 80 milionów ludzi, w roku 1780 Europa liczyła 180 milionów mieszkańców, a w roku 1930 — 485 milionów. Wynika stąd, że w ciągu 19 wieków ludność Europy, mimo licznych wojen, chorób epidemicznych, klęsk głodowych, jakie nawiedzały nasz kontynent w okresie średniowiecza, wzrosła o 400 milionów.

Co robił człowiek — który dożył 80 lat

Kanikularni statystycy obliczyli, że człowiek, który żył 80 lat, poświęcił w swoim długim życiu 27 lat na spanie, 21 lat i 3 miesiące na pracę, 18 i pół dnia na wiązanie krawata, 54 dni, 20 godzin i 7 minut na mycie, 6 lat, 100 dni, 2 godziny i 26 minut na jedzenie, 130 dni 17 godzin i 36 minut na czytanie — przeważnie gazet i pism ilustrowanych, 12 dni, 19 godzin i 16 minut na palenie papierosów, 48 dni, 17 godzin i 3 minuty na czyszczenie zębów, 7 miesięcy, 18 dni, 2 godziny i 35 minut na gołenie, 4 dni, 2 godziny i 26 minut na ziewanie, 25 lat, 354 dni i 38 minut na inne zajęcia, a tylko 1 dzień, godzinę i 3 minuty na śmiech.

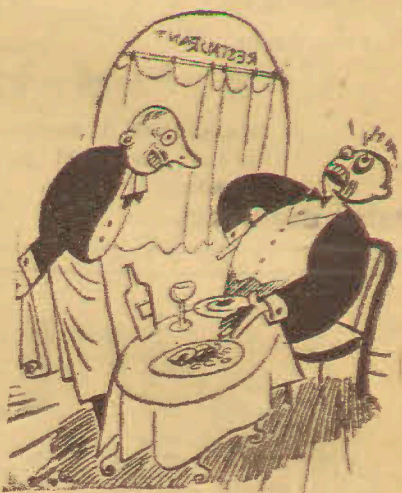
Zaiste smutny jest żywot człowieka na ziemi.

Humor i Satyra



Punktualny podział godzin.

— Chory będzie leżał przynajmniej przez trzy godziny bez przytomności. Panie mogą zatem zmienić dyżur. Piękna pani Lusia może odejść.



Zawsze gość ma rację.

— Panie starszy, jeżeli to jest pieczęć, to ja jestem bydłem rogałym.
— Przepraszam pana, ale pan ma rację.



Brydzi.

— No, narazie mamy czwartego!



Ciekawość.

— Mamo, dlaczego narzeczona jest zawsze w białej?
— Jest to znak radości mój synu.
— A dlaczego zatem narzeczony jest zawsze na czarno ubrany?
— Już znowu pytasz za dużej.

Publiczne Zebranie Stron. Narod.

ku uczczenia rocznicy „Cudu nad Wisłą“

odbędzie się w niedzielę, 13 bm. o godz. 18 w Sokolni w Lesznie

Przemawiać będą prelegenci zamiejscowi.

Wszyscy do Sokolni

ZARZĄD STRONNICTWA NARODOWEGO w LESZNIE

Bronisław Bartoszkiewicz
mistrz stolarski
Rynek 25 LESZNO Rynek 25
fachowo ●
piękne ●
tanio ●

Meble

Nowoczesne kuchnie, sypialnie, jadalnie, gabinety.
Jakość pierwszorzędna. Ceny konkurencyjne.

Bogato zaopatrzony

skład trumień

dębowych i sosnowych. Uskutecz-
niam transport zwłok w kraju i za
granicą.

Bezpłatna dekoracja.

Lisy
naturalne
i farbowane
Wielki wybór po
niskich cenach poleca

GARBARNIA
Augustyn Herrmann i Syn — Leszno
ul. Święciechowska 2

Restauracja

z wyprzęgiem w bardzo dobrym położeniu we Wolsztynie, nadająca się także na inny rodzaj przedsię-
biorstwa od 1. 1. 1940 względnie wcześniej do wy-
dzierżawienia.

Oferty kierować do eksp. Głosu w Wolsztynie,
Biała Góra 24.

Gabinet męski

nowoczesny, jadalnia lub sypialnia, kanapka i 2 fo-
tele skórzane, odkurzacz elektryczny (Protos), 14 mtr.
chodnik, dywan, lampa, kryształ, szkło, porcelana,
tanio na sprzedaż.

Leszno, Bol. Chrobrego 42, m. 2

Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy

przy Kat. Tow. Ochrony Kobiet
w Lesznie, - ul. Kościelna 7

ma zapotrzebowanie na wykwalifikowane kucharki
gospoście i pokojowe, na majątek oraz wszelką służbę
domową.

Zakupuję

wszelkie butelki od wina, ko-
niaku, monopolowe i tp. oraz
szmaty, skóry, stare żelazo,
szkło, kości, papier, wszelkie
metale itp.

Leszczyńska Centrala
butelek i zakup surowców
Stefan Sommerfeld
LESZNO
ulica G. Narutowicza 63.

2 mieszkania

komfortowe, 4 i 5 poko-
jowe od zaraz w Ryнку
nr. 33 do wynajęcia. In-
formacje w składzie.

Szkockie teriery
najszlachetniejszej krwi —
trzymiesięczne — po 100
zł sprzeda

Dr Zenkfeler Śmigiel

Odpadki kuchenne

przjmuje z wdzięcznością
Zwierzyniec w Lesznie.

POLECAMY
NASZ BOGATO
ZAOPATRZONY
ZAKŁAD DRU-
KARSKI WYKO-
NUJĄCY NAJ-
STARANNIEJ
WSZELKIE
DRUKI JAK
AFISZE
ULOTKI
ZAPRO-
SZENA
CEN-
NIKI
WY-
KA-
ZY

DRUKARNIA
LESZCZYŃSKA
LESZNO
WOLNOŚCI 21

TEL. 61



Koncesjonowany
warsztat naprawy wag
Naprawa wszelkich wag uchyl-
nych, stołowych, dziesiętn. do
bydła i wozowych, wykonuje
fachowo i po cenach niskich
F-a Antoni Smoczyk
Leszno, ulica Lipowa 16.

Największa fabryka octa
na Wlkp. i Pomorze

Józef Górecki
Leszno. Tel. 68.

Sprzedaż wagonowa, hur-
towna i butelkowa.
„GÓREWIN“ do nabycia
w każdym składzie spoż.

UWAGA

Koncesjonow. Przedsiębiorstwo Autobusowe



kursujące na linii **LESZNO - RAWICZ** poleca swe
autobusy na wszelkie wycieczki po całej Polsce.
Ceny bardzo przystępne. Specjalne zniżki dla młod-
szkolnej i klubów sportowych. Zgłosz. piśm. proszę
kierować do personelu autobusu wzgl.

właśc. A. Roszczak, Mosina, Rynek 23 - Tel. 11.

Uprzejmie powiadamiam P. T. Obywateli miasta Leszna
i okolicy, iż uruchomiłem

»Tartak«

łącznie z obróbką drzewa i śrutowaniem
w Lesznie przy ul. 17 Stycznia 17

stanowiąca dawniej własność p. Rakowskiego

Przyjmuje do przetarcia drzewo wszelkiego rodzaju.

Zamieniam drzewo okrągłe na już gotowy materiał tarty

Kupuję drzewo (kłody), okrągłaki wszelkiego rodzaju drzew
iglastych i liściastych również owocowych.

Przecieram z własnego materiału i polecam: **belki,**
kantówki, łaty, szalówki, deki
obryznane i nieobryznane oraz
bale po cenie nisko skalkulowanej.

Michał Przybysz

Tartak i obróbka drzewa

Leszno, ul. 17 Stycznia nr. 17

Zwiedzajcie piękny park „Strzelnicy“ Bractwa Kurkowego w Lesznie

W czwartki koncert-dancing.

Na plażę:

kremy - olejki - okulary słoneczne - czepki kąpielowe
HURT. poleca najtaniej DETAL.

Drogeria i Perfumeria Józef Chojnacki, Leszno

Rynek 35
Telef. 270

Kronika dnia:

13

Niedziela

Sierpnia

Hipolita i Kasjana

Wschód słońca g. 4,14

Zachód słońca g. 19,07

Wschód księży. g. 2,27

Zachód księży. g. 17,57

Sobota, dnia 12 8 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 19,2, wiatr półn.-wschodni 1 ms. Ciśnienie atmosferyczne 755,4, wilgotność 73 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 26,3, najniższa plus 12,4. — Opadu 0 mm.

LESZNO

Odezwa

do Obywateli m. Leszna

W dniu 15 sierpnia br. cała Polska obchodzi uroczyste wiekopomną rocznicę zwycięskiej bitwy pod Warszawą w roku 1920.

Tryumf Oręża Polskiego, z pamiętnych dni sierpniowych jest dniem dumy i radości Narodu Polskiego.

Niech w dniu tym, jak ongiś, zespoli się całe społeczeństwo z Armią.

Apeluję do Obywateli miasta, aby ozdobili domy chorągiewami i emblematami państwowymi oraz wzięli gremialny udział w uroczystościach.

Leszno, dnia 12 sierpnia 1939 r.

Burmistrz:

w z. (—) Sobkowiak, Wiceburmistrz

1) Stow. Żywego Różańca Panień. Dnia 15 bm., w święto Wniebowzięcia N. M. P. wspólna Komunia, św. o godz. 6,30.

Zarząd.

2) III Zakon św. O. Franciszka. We wtorek, 15 sierpnia Absolucja generalna po I mszy św.

Zarząd.

3) Porazkołna Krucjata Eucharystyczna. Miesięczne zebranie plenarne w niedzielę 13 bm. po niesporach o godz. 16 w Domu Katolickim. Obecność wszystkich rycerzy i rycerek obowiązkowa. W programie omówienie wycieczki w „nieznane”.

4) Kat. Stow. Kobiet św. Anny. Zebranie plenarne w niedzielę 13 bm. o godz. 20 w Domu Katolickim. Referat z przeżyciami: „Wspomnienia z miasta Ostrobramskiej Pani.” Omówienie wycieczki autobusem dnia 15 bm. o godz. 9,45 do Szelejewy i rekolekcji zamkniętych w dn. 27—31 bm. w Zakładzie św. Józefa (koszt 8 zł od osoby).

5) Konferencja Panów św. Wincenego i Pawła w Lesznie. Zebranie w niedzielę 13 bm. się nie odbędzie, następne zebranie w niedzielę 20 bm. po sumie w ratuszu.

6) Uwaga! Miejskie drużyny odkażające. Zbiórka w dniu 16 sierpnia br. o godz. 19-tej na placu ćwiczeń miejskiej, przy ul. Świętokrzyskiej.

7) Og. Zw. Podoficerów Rez. Koło Leszno przylączy się do akcji obrony Państwa i wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w kopaniu rowów. Zbiórka w niedzielę 13 bm. o godz. 7-mej rano w Strzelnicy. Równocześnie prosimy członków i przypominamy o gremialnym wzięciu udziału w obchodzie „Cudu nad Wisłą”. Zbiórka 15 bm. o godz. 8,30 w Hotele Polskim.

Zarząd.

8) Baczność Rezerwiści! Wycieczkę do lasu karkołewskiego odkłada się na niedzielę 20 bm. Dnia 13 sierpnia wykonujemy historyczną czynność obrony Ojczyzny przez współudział w kopaniu rowów obronnych. Zbiórka z łopatami o godz. 6,45 rano w Strzelnicy, a po nabożeństwie wymarsz na pole pracy. W uroczystościach b. Żołnierzy Armii P. bierze udział wyznaczona delegacja.

Prezes.

9) Włp. Zw. Rzemieślników Chrześcijańskich przylączy się do akcji obrony Państwa i wzywa wszystkich członków, zdolnych do pracy, by jak najliczniej wzięli

Bawimy się w „Grodach”

Już jutro w niedzielę odbędzie się zapowiadana i oczekiwana przez wszystkich obywateli a zwłaszcza przez miłośników śpiewu — zabawa latoowa oraz „Noc Wenecka”, urządzana przez miejscowe Koło śpiewacze „Dembiniński”.

Zarząd Koła dokłada wszystkich starań, ażeby swym miłym gościom uprzyjemnić pobyt. Piękny park „Grodów Leszczyńskich” będzie bogato iluminowany, re-

flektory i ognie sztuczne, uzupełnią efekt świetlny.

Różne atrakcje, jak: występy chóru, tańce, strzelanie, kostkowanie, urozmaicenie dla dzieci, występ chóru chłopców, ora zdancing, uprzyjemnia pobyt na imprezie.

Koncertować będzie orkiestra pułku piechoty. Tani bufet prowadzi Koło pod własnym zarządem.

Niemiec skazany za uwłaczanie czci śp. Marszałka Piłsudskiego

Przed leszczyńskim wydziałem poznańskiego sądu okręgowego stanął Brunon Rauchut, lat 26, z Maruszewa, pow. Leszno, oskarżony z art. 2 ustawy z dnia 7 kwietnia 1938 r.

Sąd za uwłaczanie czci śp. Marszałka

Piłsudskiego skazał bezczelnego Niemca na 8 miesięcy więzienia.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes s. o. dr Zdanowicz, oskarżał prok. Ger-tych, bronił adw. Kuczkowski.

—O—

Nowe przedsiębiorstwo

Kapitan rezerwy, powstaniec wielkopolski p. Michał Przybysz, nabył nieruchomości od M. K. K. O., dawniejszą posiadłość budowniczego p. Rakowskiego, w Lesznie przy ul. 17 Stycznia 17.

P. Przybysz, mający 10-letnią praktykę w branży drzewnej, uruchomił tartak

łącznie z obróbką drzewa wszelkiego rodzaju, zamienia drzewo okragłe na już gotowy materiał tarty, kupuje drzewo (okraglaki) wszelkiego rodzaju.

Nowemu przedsiębiorstwu redakcja życzy jak najlepszego powodzenia.

—O—

Odgłosy z obozu Z. S. z Sierakowa

Z Leszna wyjechało 36 orłat i 1 instruktor Z. S. na obóz do Sierakowa, pow. Międzybóże. Chłopcy leszczyńscy wyróżniają się inteligencją i wesołością. Obóz jest położony w lesie wzdłuż pięknego jaru. Od pięknej polany odłącza nas pas lasu akacji. W pobliżu mamy piękne jezioro, gdzie chłopcy rano myją się, a od 11—12,30 używają kąpieli i uczą się pływać w dobrze urządzonych basenach pływackich pod okiem d-cy komp. i instr. pływania. Cały obóz składa się z 14 dużych namiotów, w których mieszka kadra i przeszło 200 chłopców z wszystkich powiatów naszego województwa. Wzdłuż

namiotów ciągnie się aleja Pierwszego Strzelca „każdy namiot to domek, wśród niezmiernie pięknych klombów, wykazujących pomysły orłat. Wśród burzy i ulew w dniu 9 bm. samorządnie akcję ratunkową przeprowadził najwzoroszy orlak Leszna Zb. Wencel wraz ze swoją drużyną. W tym samym dniu otrzymała jego drużyna przy rozkazie pochwały, a Wencel został mianowany hufcowym. Cały obóz dzieli się na 3 komp.: st. orłat, przodowników i hufcowych. D-cą komp. przodowników jest autor. Dla rodziców chłopców z Leszna łączę pozdrowienia.

—O—

udział w niedzielnym kopaniu rowów. — Zbiórka o godz. 6,45 przed Strzelnicą z łopatami.

Zarząd.

1) Zw. b. Ochotników Armii Polskiej oddz. w Lesznie bierze udział w uroczystościach „Cudu nad Wisłą”. Zbiórka o g. 7,30 do zbiórki ulicznej. Po południu o godz. 14,15 uroczyste zebranie plenarne w lokalu p. Kacyńskiego, Rynek.

2) Zarząd Zrzeszenia Chrześc. Kupców Samodzielnych w Lesznie wzywa pp. kupców i pracowników handlowych do wzięcia udziału przy kopaniu rowów.

3) Zw. Powstańców Włp. Koło Leszno bierze udział w uroczystościach „Cudu nad Wisłą” w dniu 15 bm. Zbiórka w umundurowaniu o godz. 8,30 przed mieszkaniem wiceprezesa na pl. dr Metziga. Poza tym Koło bierze udział w zbiórce ulicznej na FON. W tym celu ochotnicy zgłaszają się najdalej do 14 bm. w sekret. Koła, celem wyznaczenia godzin kwestowania.

Zarząd.

4) K. S. „Polonia 1912” przylączy się do akcji obrony Państwowej i wzywa wszystkich członków zdolnych do pracy, by jak najliczniej wzięli udział w niedzielnym kopaniu rowów. Zbiórka w niedzielę 13 bm. o godz. 7 rano w Strzelnicy.

Zarząd.

5) Blok 59 a. p. I. Dla organu i zainteresowanych odbędzie się zebranie z pouczeniem i wykładem w ćwiczeniach miejskiej w dniu 14 bm. od godz. 19. (—) Ambroż, zast. kom. opl.

6) Ciekawy okaz pomidora. W majętności Strzyżewice wyhodowano wspaniały okaz pomidora, który waży 600 gramów. Ciekawy ten okaz można oglądać w oknie wystawowym Dom. Strzyżewice przy ul. Wolności.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

k) Chór Kościelny. Lekcja śpiewu dziś 12 bm. g. 20 w Domu Katolickim. Kom-

Rekolekcje zamknięte dla pań 27—31 bm. w Lesznie.

Kat. Stow. Kobiet okręg Leszno urządziła w dniach od 27 wiecz. do 31 bm. rano w Zakładzie św. Józefa w Lesznie rekolekcje zamknięte dla pań i pańien parafii i okręgu. Ze względu na potrzebę rekolekcje te gorąco polecamy. Koszt z całym utrzymaniem 8 zł od osoby. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Parafialne i p. Piosicka, Leszno, ul. Osiecka 19.

Zamknięcie Mleczarni Spółkowej w Lesznie

W tych dniach Komisja zdrowotno-sanitarna stwierdziła w Mleczarni Spółkowej w Lesznie przy ul. Lipowej większe braki, dotyczące urządzeń higienicznych i zdrowotnych, wobec czego Władze były zmuszone zamknąć mleczarnię.

„Uczmy się pływać”

Komenda P. W. powiadamia członkinie organizacji kobiecych i klubów wfk., że lekcje pływania odbywają się w poniedziałki i środy od godz. 18—20, a w niedzielę od 10—12-tej.

Dla uczennic szkolnych lekcje odbywają się w te same dni rano od 10—12-tej.

Zbiórka uczennic w poniedziałek 14 bm. o godz. 9,30 przy ul. Lipowej 9, skąd razem udadzą się na pływalnię.

Nauka i wstęp na pływalnię w Zaborowie bezpłatny.

Kościół - „Sokół” w tenisie

W ostatniej chwili przypominamy, o jutrzejszym spotkaniu oddziału tenisowego „Sokoła” z Reprezentacją Kościół.

Mecz zapowiada się niezwykle interesująco ze względu na dobry poziom techniczny obu zespołów. Na korcie ujrzymy następujących tenisistów: Fellmanna, Gątownskiego, Marciniaka, Rychlewskiego, w barwach Kościół oraz Ignatowicza, Niezielskiego, Nowaka, Olejniczaka P. i J. w barwach „Sokoła”.

W programie pięć gier pojedynczych oraz dwie podwójne panów. Początek meczu o godz. 10-tej i 15-tej. Spotkanie rozegrane zostanie na korcie „Sokoła”.

—O—

Ze sportu

Unia Kościół — Sokół Leszno, zawody w piłkę nożną odbędą się na boisku „Sokoła” o godz. 17-tej; o godz. 14-tej gra drużyna druga spotkanie treningowe z II drużyną K. S. „Polonia”.

Ostatnią niedzielę „Sokoła” był gościem K. S. „Unia” w Kościół. Wynik do przerwy 3:3, do końca 8:4. Drużyna „Unii” po wycofaniu się starych graczy, których zastępuje narybek z juniorów, przedstawia groźnego przeciwnika. Jest bardzo lotna i dysponuje wyrobioną taktyką.

„Sokół” po przegranej w Kościół stawi się będzie powetować swoją porażkę i pokaże, że jest rywalem, z którym przeciwnik liczyć się musi, chcąc wyjść jako zwycięzca, grać musi do ostatniej chwili, jak to uczynił „Sokół”, który w ostatnich minutach zdobył 4-tą bramkę.

Dnia 27 bm. rozpoczyna się mistrzostwa wszystkich klas POZPN, w których „Sokół” bierze udział z przydziałem do klasy B.

Z Rawicza

r) Coś o firmie „Maggi”. Wobec licznych pytań, czy firma „Maggi” jest niemiecką, wyjaśniamy, że według zaświadczenia notariusza Dra Witolda Jeszkego w Poznaniu z dnia 12 5 1939, od czasu utworzenia fabryki „Maggi” Sp. z o. o. w roku 1929, kapitał spółki znajdował i znajduje się nadal w rękach wyłącznie chrześcijańskich, obywateli polskich i szwajcarskich. Zarząd spółki składa się z obywateli polskich pp. Edmunda Rychlewskiego i Leona Romińskiego. Nie może być zatem mowy o kapitale niemieckim, żydowskim, czy też kapitale wra-

Zarząd Powiatowy Stronnictwa Narodowego.



W niedzielę, dnia 13-go sierpnia 1939 w „Grodach Leszczyńskich” w Lesznie

Zabawa Latowa oraz Noc Wenecka

••••• urządzane przez Koło śpiewacze „Dembiński” w Lesznie •••••

Początek zabawy o godz. 15.30 Nocy Weneckiej o godz. 20 Różne urozmaicenia. Tańce. Iluminacje. Występy chórów. Ogień sztuczny. Strzelanie. Kostkowanie i wiele urozmaiceń dla dzieci.

Orkiestra pułku piechoty

Tani Bufet własny.



Dnia 10 sierpnia 1939 r. zmarła nasza kochana córka i siostrzyczka śp.

Gertruda Pregielówna

w 20 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 13. sierpnia 1939 r. o godz. 16-tej z domu żałoby w Lesznie, Nowy Rynek 15.

W ciężkim smutku pogrążeni

rodzina i narzeczoncy.

Leszno, w sierpniu 1939.



Dnia 10 bm. zmarła w Bogu nasza kochana drużna śp.

Gertruda Pregielówna

W Zmarłej tracimy wzorową i bardzo czynną córkę, to też pamięć o Niej zachowamy na długo w sercach naszych.

Kierownictwo Chóru Kościelnego pod wezwaniem św. Jana Bosko w Lesznie.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 13 bm. o godz. 16 z domu żałoby w Lesznie, Nowy Rynek 15.

Dziewczyna

przychodnia, do prac domowych potrzebna od zaraz. Leszno, ul. Wolności 21, mieszk. 2. Zgłoszenia do godz. 5.30.

Dziewczynę

uczciwą, umiejącą gotować do wszelkiej pracy domowej przyjmę od 1.9 Zgłoszenia ze świadectw. u p. D-rowej Skarżyńskiej Smigiel, ulica Mickiewicza № 31.

Dziewczyna

uczciwa, czysta, z gotowaniem od 15. 8. br. potrzebna. Kawiarnia „Eldorado”, Poniec.

Uczenica

do składu konfekcji może się zgłosić. J. Fablanowski, Leszno Rynek 33.

Potrzebna

dziewczyna do wszystkiego (pomocy gospodyni), silna pracowita. Dwór Przybiń, pow. Leszno.

Młodsza służąca

uczciwa i obowiązkowa - znająca wszystkie prace domowe, potrzebna od zaraz lub 15 sierpnia 1939 r. Zgłosz. piśm. pod St. B. 7 do eksp. Głosu w Lesznie

Mieszkanie

3 pokojowe z kuchnią — w Lesznie przy ul. Marsz. J. Piłsudskiego od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Leszno, Bracka 9.

Służąca

uczciwa, do wszelkiej pracy domowej potrzebna od zaraz lub 15 bm. Zgłosz. Leszno, G. Narutowicza 80

Potrzebna

jest krawcowa do szycia bielizny. Tylko pierwszorzędna siła może się zgłosić. Leszno, Rynek № 28 w składzie.

Syn

uczciwych rodziców, chcący się wyuczyć piekarnictwa i cukiernictwa - może się zgłosić. Zgłosz. do eksp. Głosu w Lesznie.

Szwajcar

potrzebny od zaraz. Szady, Murkowo, pow. Leszno.

Skład

nadający się na każdą branżę, z mieszkaniem 2 pok. i kuchnią od zaraz do wynajęcia. Augustyniak Fr. Wolsztyn. Poznańska № 7.

Mieszkanie

4 pokojowe, komfortowe, z łazienką i pokojem dla służącej, z wszelkimi przy należnościami, — do wynajęcia. — Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Sypialkę kompl.

łóżko żel. i umywalkę żel. sprzedam. Zgł. do eksp. Głosu w Lesznie.

• LETNISKO KRZYCKO •

Od 15.8. ma do oddania

WOLNE POKOJE

IDEALNE WARUNKI ODPOCZYNKOWE.

KUCHNIA BARDZO STARANNA.

CENA ZŁOTYCH 4,- OD OSOBY.

2 pokoje i kuchnia

na II piętrze i 1 pokój na parterze od 1. 9. do wynajęcia. — Banaszkiewicz, Leszno, Świętokrzyska 20

Dom w Rawiczu

z zabudowaniem, wśródmieściu tanio do sprzedania. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie.

Mieszkanie

5 pokojowe z przynależn. centr. ogrzewaniem od zaraz tanio do wynajęcia. — Leszno, Jagiellońska 1.

Dom piętrowy

z ogrodem i 2 morgi ziemi w Rydzynie, przy Rynku sprzedam 6000,— zł. Zgł. Leszno, R. Dmowskiego № 31.

Piekarnia

i Cukiernia

przy ruchliwej ulicy od zaraz do wynajęcia. Leszno, Wschowska 12, m- 2, 1 p. Zgł. od 5—7 w.

Na sprzedaż:

1 jadalnia dębowa, na 12 osób jak nowa i sztućce, z lornetką — fuzja i inne rzeczy. Leszno, Leszczyńskich 36.

Sprzedam dom

w Lesznie — przy szosie karkolewskiej. Zgłoszenia Dwornik, Mierzejewo, p. Leszno.

Skład Farb

Leszno, Rynek 15

obok „Apteki pod Kambodiem” poleca

Farby - Lakier - Pokosty

F-y J. Perak

Kreda szlamowana

Kreda do paszy

Oleje maszynowe

Smary do wozów

Karbolineum

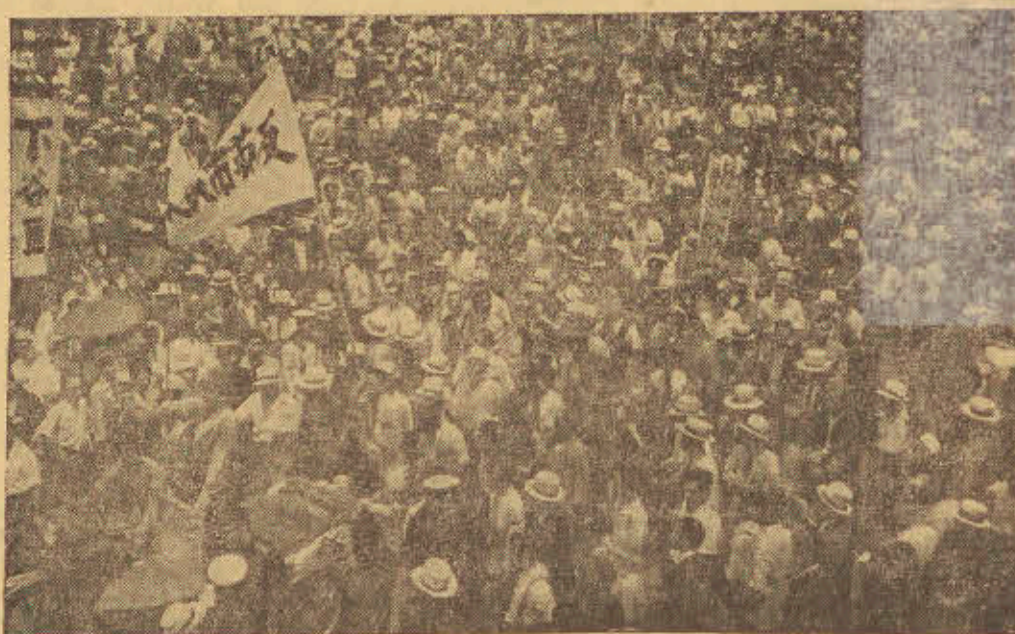
Proter

Proszki i mydła do prania

Kit szklarski

Kleje i szlaki

Manifestacje antybrytyjskie w Chinach



Mimo konferencji odbywających się stale między ministrami Arity a ambasadorem brytyjskim Craigie, w różnych częściach Japonii trwają w dalszym ciągu demonstracje antybrytyjskie, inspirowane przez koła, nieprzychylnie W. Brytanii. Na zdjęciu jedna z demonstracji przed ambasadą brytyjską w Tokio.

Mieszkania

6 pokojowego na parterze i 4 pokojowego na I piętrze z wszelkimi przynależnościami do wynajęcia.

Leszno, ulica Paderewskiego 9.

Dziś w sobotę o godz. 17 i 20.15 w d. ciągu - Wielcy artyści stworzyli ciekawe przekonujące kreacje. Triumf sztuki filmowej

„BRAWURA”

Dzieje ludzi wielkiej odwagi i wielkich serc... Emocje. Wzruszenie. Przeczucie. W r. głównych CLARK GABLE - MYRNA LOY - SPENCER TRACY Dla młodzieży dozwolone. — Seans w niedzielę o godz. 14, 16, 18 i 20.15

KINOTEATR
Hotel Polski

LESZNO

W następnym programie

Prawo prof. Linsaya

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. 2,— zł. Przy częstym ogłaszaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności. — W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma.